

Co zrobić z "piratami"?

Data publikacji: 23.03.2010 12:10

□

W płomieniach ostatecznie skończyło 410 płyt CD oraz DVD, które wcześniej skonfiskowała policja w Karwinie a które decyzją sądu przepadły na rzecz skarbu państwa. Kilka dni temu „piraty” zostały komisyjnie spalone w ostrawskiej spalarni

Nośniki pochodziły z działalności przestępczej związanej z naruszeniem praw autorskich. Złodzieje sprzedawali pirackie nagrania za pomocą internetu. Jako że chodziło o przedmioty, których nie wolno dalej używać, podjęto decyzję o ich definitywnej likwidacji.

Czeska ustawa określa, jak postępować z zatrzymanymi rzeczami, które przechodzą na własność państwa.

Przykładowo zatrzymana broń i amunicja pozostaje w kompetencji policji a złoto zostaje przekazane do mennicy państwowej. Inne przedmioty mogą zostać sprzedane lub przekazane armii lub innym organizacjom. W przypadku pirackich kopii nagrań i programów, które podlegają prawom autorskim, ich dalsze używanie byłoby niemożliwe, dlatego też podjęto decyzję o ich likwidacji.

W Polsce podobnie kończą dyski z nielegalnie skopiowaną muzyką i filmami a także towary nielegalnie oznaczone znakami towarowymi. Przykładowo funkcjonariusze z Izby Celnej w Białej Podlaskiej podrabiane zegarki znanych firm przekazali „pod młotek” i to dosłownie (foto). Natomiast pirackie płyty zostały mechanicznie uszkodzone poprzez nacięcie ich piłą, aby uniemożliwić ich dalsze odtwarzanie.

[PL]